

Odmowę pomocy amerykańskiej dla Polski uzasadniono wywozem żywności z Polski!

Ogłoszono obecnie dosłowne brzmienie raportu pulk. amerykańsk. Harrisona, na mocy którego rząd Stanów Zjednoczonych odmówił pomocy żywnościowej Polsce, pierwotnie przyrzeczonej, a nawet uchwalonej w ciałach ustawodawczych.

Wśród przyczyn odmowy znajduje się jedna, specjalnie podkreślona, o której atoli nie wspomniano w ogóle rzecznik rządu polskiego, mimo, iż chciał przecież wykazać, że rząd Stanów Zjednoczonych postąpił niesłusznie.

„Ustęp ten w raporcie Harrisona brzmi, jak następuje:
„Produkcyja innych środków żywności wzrosła się do tego stopnia, że pozwala na pewien jej wywóz. Wywóz mięsa, jaj, choć jeszcze ograniczony jest znacząco. W roku przysiężnym wywieziono około 30 tys. ton cukru. Ponadto oblicza się na milion ton ilości ziemniaków, którą będzie można wywieźć z przyszłych zbiorów...”

Czytelnicy nasi wiedzą, że od miesięcy przestralaliśmy w „Narodowcu” przed wywozem żywności z Polski. Wykazaliśmy zgodnie z oświadczeniem najwyższych czynników rządowych w Polsce od prez. Bierutia i ministra wyżywienia począwszy, że szerokie masy w Polsce są niedożywione i że brak mięsa, tłuszczów i chleba, — oraz, że 90 procent dzieci w Polsce jest niedorozwiniętych i zagrożonych w wielkiej części gruźlicą.

Stwierdziliśmy, że wywożone z Polski szynki, bekony i jaja zawierają wysoki odsetek tłuszczu, a cukier przemienia się w organizmie w dużej części na tłuszcz.

Dowodziliśmy, że za szynki i bekony otrzymuje się w Nowym Jorku nie całe 100 złotych po urzędowym kursie, podczas gdy w Polsce z powodu braku żywności płaci się do 300 zł. za kilogram.

Wykazaliśmy, że gdyby w Polsce zużyto całość 380 tys. ton cukru na spożycie wewnętrzne, zamiast wywozić sto tysięcy, wówczas ilość cukru na głowę w Polsce pozostałaby jeszcze znacznie niższą niż w krajach zachodnich. Stwierdziliśmy w końcu, że wywóz żywności z Polski może wywolewać szkody pomocy amerykańskiej dla Polski, gdyż wzbudza podejrzenie, że właśnie spekulowanie na pomoc zagranicą umożliwia ów wywóz.

Wszystkie te nasze przestrogi miały tylko jeden skutek, a mianowicie, że rozpatano za pomocą paryskiej peperskiej „Gazety Polskiej” i jej popiecznikowej zaciętej kampanii przeciw „Narodowcu”. Przej wyjątkowo ostatnich transportów górników i ich rodzin do Kraju atakowano w obecności przedstawicieli władz krajowych „Narodowca” publicznie. Robił to p. Eloy (w Lens), p. Zgraja z O. P. O. (w Douai), a nawet przedstawiciel polskofrancuskiej Komisji Mieszanej dla Spr. Repatriacji (w Brujny). Zarzucali między in. „Narodowcowi”, że „zapomniał, iż zamian za te jaja, cukier i bekony, Polska otrzymuje maszyny, którymi uruchamia fabryki dotąd nieczynne i przez to powiększa ilość osódek i warsztatów pracy”.

Nie pisaliśmy o tych atakach, gdyż wiedzieliśmy, że owym panom z góry zakazano mówić w ten sposób o rzeczach, na których się niestety nie znać dość dostatecznie.

Tymczasem za ten właśnie wywóz żywności, przed którym „Narodowiec” przestrzegał, Polska traci obecnie pomoc amerykańską, która przewidziana była na 139 milionów dolarów — pomoc, którą byłaby dostała za darmo, a która więcej przedstawiała wartości, niż cały dotychczasowy eksport żywności z Polski.

Według oświadczenia rzeczownika rządu polskiego, 9 milionów Polaków będzie głodować w Polsce — za to, że amerykański rząd przyznał pomoc amerykańską, a z drugiej strony wywozi się żywność z Polski, zamiast dbać na pierwszym miejscu o ludność polską.

Tak straszne są skutki dla narodu, jeżeli politykę jego prowadzą ludzie

nie chcący czy nie umiejący przewidywać.

Sprawozdanie Harrisona powołuje się jeszcze na inną kategorię ludzi w Polsce, której oświadczenia przytoczyliśmy się do odmówienia pomocy Polsce.

„Urzędnicy polscy — mówi raport Harrisona — których pytaliśmy, jednomyślnie oświadczyli, że produkcyja, zbiorczy i rozdział oraz system racjonowania z pewnością zapobiegną wszelkiemu głodowi, lub niedożywieniu ogólnemu, nawet bez przywozu żywności”.

Musieli przecież siebie pochwalić i popisywać się przed misją zagranicą! Musieli głosić — tak samo jak to robiła paryska sanacyjna „Gazeta Polska” przed kilkunastu laty, i jak robi to dzisiejsza peperowska „Gazeta Polska” — że w Polsce pod rządami P. P. R. wszyscy „skaczą z radości”. Przemawiali do misji amerykańskiej językiem, który znamy na Wychodzie, gdyż używali go obficie niektórzy kacyki partyjne.

A naród musi obecnie straszliwie płacić za błędy i grzechy wszystkich tych pyszałków i zarozumiałców, którym zawsze bez względu na obóz, do jakiego należą, brak rozumu do przewidywania skutków tego, co mówią i czynią.

Polska wywiezie do W. Brytanii 28 milionów jaj

Warszawa. — Na konferencji prasowej, rzecznik rządu polskiego podał do wiadomości, iż Polska wywiezie w pierwszym półroczu br. 21 milionów 160 tysięcy jaj do W. Brytanii. W drugim półroczu zaś zamierza rząd polski wywieźć 28 milionów jaj również do Anglii.

W miejsce odmówionego zboża amerykańskiego Rząd polski zakupi zboża w Rosji za 70 milionów dolarów

Warszawa. — Ekspert Ministerstwa Agropromocyjacji p. Iwaszkiewicz oświadczył na konferencji, że rząd polski będzie musiał wydać 70 milionów dolarów na zakup zboża na potrzeby ludności. Ekspert dodał, że zbiorzy ziemniaków w Polsce wyniosła w tym roku 23 miliony ton i nadmiar ich Polska gotowa wymienić za zboże w miarę 5 kg. ziemniaków za 1 kg. ziarna.

P. Iwaszkiewicz podał poza tym do wiadomości, że rząd polski wszczął rokowania z Rosją w sprawie zakupu zboża w Rosji sowieckiej.

Nadwyżka pszenicy w Rosji wyniesie jeden milion ton

MOSKWA. — Agencja „Tass” podała do wiadomości w dniu 28 lipca br., iż Rosja może sprzedać W. Brytanii w bieżącym roku jeden milion ton pszenicy, a w roku 1948 półtora miliona ton pszenicy. Obecnie młyny państwowe rosyjskie miały już tegoroczne zbory żyta i pszenicy z tzw. oziminy. Żyta i pszenice jare nie są jeszcze gotowe. Z faktu, iż Rosja może sprzedać zboże w tak wielkich ilościach, wnoszą państwa zachodnie — europejskie, iż np. Czechosłowacja, Polska, Finlandia, Jugosławia, Rumunia, Węgry, Albania, Francja, Norwegia i Austria, mogą się ubiegać o zboże w Rosji. Państwa środkowej i centralnej Europy zawarły już w tej sprawie odpowiednie umowy z Rosją.

Na Jawie i na Sumatrze płoną kopalnie ropy

BATAWIA. — Agencja Reuters doniosła w dniu 29 lipca br. iż na Jawie i na Sumatrze Indonezyjskiej, stosując swoje taktyki niszczenia własności holenderskiej, zapalili 4 wielkie zbiorniki naftowe we wschodniej części Jawy. Dwa wielkie zbiorniki nafty splonęły, dwa inne palą się jeszcze. Podobne wypadki podpalenia zasły na Sumatrze. Kola indonezyjskie zwalają winę za podpalenie zbiorników z naftą na Holendrów.

Amerykianie protestują

WASZYNGTON. — Amerykański Departament Stanu zwrócił się do władz indonezyjskich z notą, w której domaga się, by zaprzestano palenia i niszczenia własności amerykańskiej, na co Indonezyjczycy zapewnili Amerykanów, iż uszanują własność amerykańską.

Ocenia się, iż dotychczasowe zniszczenia na wyspach, wykonane przez oddziały indonezyjskie, wyniosą 2 miliony funtów. Indonezyjczycy robotnicy na wschodzie Jawy oświadczają, iż niebawem 500 plantacji zostaną spalonych, o ile Indonezyjczycy nie będą w stanie obronić tych obszarów.

Źródła naftowe na Sumatrze celem Holendrów

BATAWIA. — W południowej części Su-

Narodowiec

Quotidien démocratique pour la défense des intérêts sociaux et culturels de l'immigration polonaise

LENS (P. de C.) Tel. 227. Wydawca i właściciel: Michał KWIATKOWSKI. Redaktor naczelny: Florian MIEDZIŃSKI. CENA PRYK 4 fr.

Ciężka sytuacja gospodarcza W. Brytanii

Attlee mówi całą prawdę posłom Partii Pracy

Wobec wyczerpujących się kredytów dolarowych albo powiększenie produkcji nadzwyczajnymi zarządzeniami albo też ograniczenie przywozu żywności

Rząd i naród angielski stoją w obliczu pogłębiającego się kryzysu gospodarczego. W. Brytania produkuje około 60 procent potrzebnej jej żywności. Aby sprostać z zagraniem brakujacej 40 procent, trzeba pieniędzy albo wywozu własnej produkcji albo z zagranicy. Wywóz angielski w obecnym stanie nie wystarczy na zapłacenie przywozu, powinien więc być o 40 procent zwiększony. W. Brytania płaciła za przywóz żywności pożyczką amerykańską, która się wyczerpuje i wyczerpie, zanim plan Marshalla poczyni działac. Rząd brytyjski stoi więc w obliczu konieczności ograniczenia przywozu i pogorszenia wyżywienia kraju, które już obecnie jest poważnie gorsze niż podczas wojny. Wzmocnienie produkcji mimo największych wysiłków rządu nie dało się osiągnąć w dostatecznym stopniu i nie może być dokonane w krótkim czasie stojącemu rządowi dyspozycyjnie. Mówi się wobec tego o możliwych zmianach w rządzie i o bardzo ostrym jak na W. Brytanię zarządzeniach, podczas gdy konserwatyści wysuwają myśl rządu koalicyjnego konserwatywno - socjalistycznego.

Montgomery przerwał podróż na Dalekim Wschodzie

W. Brytania zmniejszy siły wojskowe

London. — Marszałek Montgomery, który odbywał podróż po Dominikach brytyjskich w Indiach, Australii i Nowej Zelandii, i który miał następnie udać się do Japonii, by spotkać się z generałem MacArthurem, przerwał swoją podróż i zamierza w czwartek opuścić Nową Zelandię i powrócić samolotem do Londynu.

Przeciw zatrudnianiu Polaków

London. — Mimo braku robotników, stojącego na przeszkodzie zwiększenia produkcji, opór wśród angielskich robotników przeciw zatrudnianiu Polaków trwa dalej.

5.000 Polaków wysłanych do Niemiec

LONDYN. — Brytyjski minister Wojny, Bellenger, podał do wiadomości w dniu 29 lipca br., iż 5.000 Polaków, którzy nie zdecydowali się ani na wstąpienie do Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia cywilnego, ani na powrót do Polski, odesłani będą do Niemiec, względnie na ląd europejski, podobnie jak to uczynił wyjazd wojskowe brytyjskie za 105 Polakami poprzednio.

Podwyższenie komornego o 10% od 1. VII. br. do 1. I. 1948 r. Zeromadzenie Narodowe obraduje nad odroczeniem tyg. w rolnictwie

PARYZ. — Francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło we wtorek 29. lipca 417 głosami przed 192. Przedłożenie 1. stycznia 1948 obowiązującej ustawy mieszkaniowej i podwyższenie podatku komornego o 10% od 1-go lipca r. b.

przyjęto niewielką większość głosów, wniosek, postanawiający zakończenie obrad parlamentarnych 13 sierpnia. Do tego dnia rozprawy zostaną sprawy, o których załatwienie chodzi rządowi.

Francja otrzyma w wrześniu 71.500 ton zboża i maki z Ameryki

Waszyngton. — Amerykański Departament Rolnictwa opublikował listę wywozowa zboża na miesiąc wrzesień. Poszczególne kraje przynajmniej:

Wybory gminne w październiku

PARYZ. — Premier Ramadier oświadczył, że wybory gminne odbędą się prawdopodobnie 19 października, a wybory ścisłjsze w dn. 26 października br.

Rozłam w syndykatzie kolejarzy CGT

PARYZ. — Odbyło się tu zgromadzenie szeregu działaczy syndykatu kolejarzy C.G.T., niezadowolonych z postępowania zarządu syndykatu, któremu zarzucano się podleganie wpływom partii komunistycznej. W wyniku obrad postanowiono utworzyć oddzielny syndykat.

Upaty we Francji lagodnieją

PARYZ. — Francja w tej chwili jest najgorętszym krajem w Europie. We wtorek 29. lipca br. zanotowano w Paryżu +40° Celsjusza. W tym samym czasie notowano w Berlinie 23°, w Essen 28°, w Rzymie 32°, w Neapolu 27°, w Liverpoolu (Anglia) 21°, w Saragossie (Hiszpania) 32° i w Kordobie (Hiszpania) 35°.

Powieszono trzech Żydów

„Argun Zwei Leumi” ogłosili, że stracili dwóch Brytyjczyków i pobył we Francji, a Konsul brytyjski oświadczył, iż W. Brytania udzieli im wydatnej pomocy.

Rzecznik Żydów podał do wiadomości, iż Żydzi nie wysiądą na ląd we Francji i pragną powrócić do Palestyny.

4.500 Żydów odmówiło lądowania we Francji

PARYZ. — W dniu 29. lipca 3 statki konwojowane przez brytyjską marynarkę przybyło do Port de Bouc koło Marsylii. Żydzi jednakże odmówili opuszczenia statków, pomimo, iż przedstawiciel Francji zapewnił im gościnność.

50 wypadków paraliżu w Niemczech, 170 w Wielkiej Brytanii

Hamburg. — Władze sanitarne niemieckie poleciły zamknąć kina, teatry, wszelkie lokale rozrywkowe i sportowe w Lueneburg w Niemczech zachodnich z powodu licznych wypadków paraliżu dziecięcego. Stwierdzono ostatnio go tygodnia 50 wypadków tej choroby.

14 tys. robotników portowych w Belgii strajkuje

ANTWERPIA. — 14 tysięcy belgijskich robotników portowych, pomimo, iż 75% postanowilo podjąć prace, począwszy od 28 lipca br. to jednak do pracy w dniu 29 lipca br. nie zgłosiło się. W Antwerpiu np. rano zebrało się około 5 tysięcy, jednakże do pracy udało się zaledwie 100. Policja patrolowała port. Nigdzie nie doszło do żadnego zakłócenia porządku publicznego.

Rozwiązanie partii chłopskiej w Rumunii

Posłom odebrano nietykalność poselską — Przywódca chłopów Maniu w więzieniu

Bukareszt. — Rumuński minister Spraw Wewnętrznych Georghescu podał do wiadomości w dniu 29 lipca br., iż władze rozwiązały Narodową Partię Chłopską, na czele której stał dr. Maniu. Równocześnie posłom tego stronnictwa odebrano wszelkie prawa wynikające z nietykalności poselskiej.

Dr. Maniu, dotychczas w areszcie domowym osadzony został w więzieniu. Walka ze stronnictwami chłopskimi w Rumunii jest częścią wielkiej walki ze stronnictwami chłopskimi, jakich świadkami jesteśmy na Węgrzech, w Jugosławii, Bulgarii, Rumunii i w Polsce.

Zagadka dokola Żukowa — zdobywcy Berlina

Sztokholm. — Prasa szwedzka twierdzi, że marszałek Żukow, słynny dowódca sowiecki z okresu wojny i zdobywca Berlina, został skazany na 20 lat ciężkich robót za „nieposłuszeństwo”.

Podkreśla się, że wśród 26 wybitnych sowieckich dowódców, wymienionych ostatnio w Moskwie w związku z ich zasługami wojennymi, nie wymieniono marszałka Żukowa.

„Nie czekaj na mnie”

oto tytuł nowej bardzo ciekawej powieści, której druk rozpoczniemy na przyszły tydzień. Prosimy Czytelników zwrócić na nią uwagę sąsiadów i znajomych

Katastrofa w Brest spowodowała 20 zabitych, 500 rannych i 700 miln. strat

PARYZ. — Eksplozje nitratu i pożary, jakie powstały w porcie Brest na okręcie norweskim „Ocean - Liberty”, o czym to już donosiliśmy, były przyczyną śmierci 20 osób, 100 ciężko rannych, 400 lekko, oraz strat ocenianych na 700 milionów franków. 2/3 odbudowanej niedawno prowizorycznej dzielnicy handlowej Brestu nie nadaje się do użytku.

Statek przewożący nitraty miał zawinąć do Antwerpii w Belgii; jednakże na skutek trwającego tam strajku robotników portowych skierowany został do Brestu.

Obecnie komisja śledcza bada przyczynę katastrofy. Burmistrz miasta Teksasu nadesłał telegram kondolencyjny do burmistrza Brestu, oświad-

czając gotowość niesienia pomocy dla ciężko doświadczonych miast francuskiego.

preklatara podał do wiadomości następujące szczegóły: Statek „Ocean Liberty”, który przyjechał z Nowego Jorku przewoził 2.500 ton nitratu i 6.500 ton różnych materiałów chemicznych. Między innymi opoły do samolotów, zabawki dla dzieci i zboże.

W dniu 29. lipca br. o godz. 12.30 powstał pożar na statku, w chwili, gdy robotnicy portowi mieli przerwać obładowę. Ogień powstał w 1 i 5 komorze statku. Natychmiast powstała chmara dymu i eksplozja wstrząsnęła portem, przez co nastąpił senal. Zaalarmowani robotnicy i strażacy przybyli natychmiast na ratunek, jednakże powstała powściągnięta eksplozja. Zaraz po strajku, którego przyczyną było podpalenie przy doładunku trzech przetransportowanych na magazyny głowic w 2 basenie portowym. Dwa wielkie składowiska porożowały strażaków w tej sytuacji. Nagle mieli do czynienia z dwoma strażakami, którzy zginęli. Niebawem ogień rozszerzył się na hangary portowe. By opóźnić w ogólnym holowniki przesłano statek na ostrogi molo, gdzie woda mogła się dostać do wnętrza. Nie odniosło jednak tego skutku. O godz. 15.00 ogień oparował przed oknem. W tym czasie strażacy zmagali się w budojcie na brzegach. O godzinie 17.30 powstała potężna eksplozja wstrząsnęła portem, przez co nastąpiła druga, która wywołała nowe pożary w moloście. Kilkaśn widok padło na śmieci na skutek podpalenia 2/3 domów niedawno odbudowanego portu uległo zniszczeniu.

Szczegóły katastrofy na statku „Ocean Liberty”

W tym czasie trzy osoby zostały rannymi. Setki ludzi raniono, a kilkaśn zginęło. W chwili, gdy ogień rozszerzył się na hangary portowe, w basenie portowym, w którym znajdowały się dwa wielkie składowiska porożowały strażaków w tej sytuacji. Nagle mieli do czynienia z dwoma strażakami, którzy zginęli. Niebawem ogień rozszerzył się na hangary portowe. By opóźnić w ogólnym holowniki przesłano statek na ostrogi molo, gdzie woda mogła się dostać do wnętrza. Nie odniosło jednak tego skutku. O godz. 15.00 ogień oparował przed oknem. W tym czasie strażacy zmagali się w budojcie na brzegach. O godzinie 17.30 powstała potężna eksplozja wstrząsnęła portem, przez co nastąpiła druga, która wywołała nowe pożary w moloście. Kilkaśn widok padło na śmieci na skutek podpalenia 2/3 domów niedawno odbudowanego portu uległo zniszczeniu.



Placowy na motru 400 m. od portu, statek „Ocean-Liberty”. Po prawej jeden z holowników, który wyprowadził statek z portu.

Wiadomości krótkie

LONDYN. — Władze brytyjskie podały do wiadomości zestawienie strat w Palestynie od 1 sierpnia 1945 roku do 30 czerwca br. Wyniosła one 79 zabitych, 180 rannych.

RZYM. — W miejscowości Mignano, we Włoszech zanotowano trzęsienie ziemi, 24 centymetry wstrząsły podłogą w ciągu 24 godzin. Wiele domów zostało poważnie uszkodzonych.

BERLIN. — Brytyjczycy i Rosjanie podpisali układ w sprawie żeglugi na Łabie. Pomocny Hamburgiem i Magdeburgiem używane będą holowniki brytyjskie, a pomiędzy Magdeburgiem i granicą czeską będą pracowały holowniki rosyjskie.

FRANKFURT. — Pomiedzy brytyjską strefą okupacyjną w Niemczech i Czechami podpisano umowę, na podstawie której Czesi będą mogli płynąć swoje zobowiązania w koronach.

PRAGA. — Czechosłowacja wywoziła w roku bieżącym 50.288 kwintalów cukru, co stanowi 15% mniej, niż w roku ubiegłym.

SZTOKHOLM. — 50 ułóż brytyjskich spędza wakacje w Laponii.

ZAGRZEB. — Sąd wojenny w Zagrzebiu skazał na karę śmierci 4 terrorystów, należących do dawnej kroatyjskiej „Ustaży”.

